

PRM.L. 58

11 paginowanych stron

PRM.L. 58

Archiwacja - umieszczenie w zbiorach
} francuski. oryginalnie polski.

1. Województwo - Polacy - jako obywateli
2. Opisy
3. francuski projekt rodziny
4. Wypis z historii
5. Prace Polaków na polach
umieścił
6. Opis komunikacji polaka

1. Wypis z historii

2. Opisy francuski projekt rodziny

Wypis z historii francuski projekt rodziny

Opis komunikacji polaka

PRM. L. 58

2

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Dział Polityczny.

Londyn, dnia 3 września 43.

L.dz. 601/tj./43.

TAJNE

Sow. - JL/ZM.

Pan

Prezes Rady Ministrów

w / m.

Podaję do wiadomości, że z Ministerstwa Obrony Narodowej otrzymałem następujące zeznanie jednego z żołnierzy, przybyłych z ZSRR, w sprawie zatopienia przez sowieckie jednostki wojenne dwóch statków transportowych, na których znajdował się miało około 6.000 oficerów polskich.

"W czerwcu 1941r. - żołnierze z obozu w Juchnow byli przeżeni statkiem Klara ZETKIN z Murmańska na półwysep Kolski do m. Panoj. Przez kilka dni statek nie mógł przybić do portu z powodu złej pogody. Wiadomość o wojnie bolszewicko-niemieckiej zastała nas na morzu. Któregoś dnia zostałem wysłany wraz z innymi na brzeg po żywność. Słyszałem wówczas następującą rozmowę NKWD-zistów. Miejscowy NKWD-zista mówił, trzeba by było tych "parazytów", czyli nas, utopić tak samo, jak i ich oficerów. NKWD-zista, który przybył z nami nie wiedział o co chodzi. Wtedy pierwszy wyjaśnił, że uprzednio brał udział w konwoju, wiozącym około 6.000 oficerów polskich w kierunku do Nowej Ziemi. Nadjechały dwie sowieckie kanonierki. Eskorta i załoga otrzymała rozkaz opuszczenia statków / były to 2 statki/, a kanonierki bombardowały statki z oficerami aż całkowicie je zatopiły. Wyrzucił się jakby z dzikim zadowoleniem, że żywa noga nie wyszła.

W kilka dni później słyszałem wiadomość, podaną przez radio sowieckie, że na Oceanie Północnym łódź podwodna niemiecka zatopiała statek z transportem internowanych oficerów polskich."

./.

DNIA 3.9.43 No. 441/Sow.

PRM.L.58

3

MINISTERSTWO SPRAW WZNEWNIENIOWYCH

Dział Informacyjny

1. 22. 1945

Z uwagi na osobę zeznającego jak i treść zeznania, informacja powyższa budzi zastrzeżenia i wymaga sprawdzenia.

Za Ministra

KIEROWNIK DZIAŁU
/T.Ullmann/

Otrzymują:

- Pan Prezes Rady Ministrów
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych
- Ministerstwo Informacji i Dokumentacji.

Ref. Gorky. 20.8.43.

Pile - PRM. L. 58

4

Zadanie imię minutownicy chociaż
wpisany do listy

<u>Ks. Naczelnik</u>	<u>officj</u>	<u>Prin. Książka</u>
	<u>omawiania</u>	<u>List do</u>

<u>Okalec</u>	<u>Kamię</u>
<u>refekt Gorky</u>	
<u>Prin. Kam. Przejazd</u>	

Handwritten in red ink:
 Książka
 Kamię
 Okalec
 Przejazd

Glosi nowej lektury
istot wzorcu wzrostu
przebiegu

opisanie planu
przebiegu druga dokumentacji

Przebiegu nowej lektury
wzrostu wzrostu planu

PRM.L.58

5.

Pracować w moskiewie krótkiej
wersji:

- 1 sposób ewakuacji naszej ludności,
jej skład społeczny. Warunki
bytu w Rosji z fotografiami.
(to osobno)
- 2 Warunki bytu ludności z plan-
na robotniczej - warunki
Pracy, płacy i mieszkania.
- 3 Ułose obywateli rosyjskich
i nie-rosyjskich w wiezionach
i obozach przymusowej pracy,
z charakterystyką roboty prądowej
i funkcjonowanie wiezion w
wiezionach i obozach pracy.

PRM.L.58

~~Przemysław~~ 20/10 6.

szczęśliwie, że tym kto ma
 władzę w reszcie co jest
 w imię być z ramienia
 Prezydium

prof. Salski

jaśno najłepszy znaćca materia
 i ten który domaga się więcej
 krajów, wzorony przedant i sybto
 to zwróci

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

T a j n e . 7

GENERAL DO ZLECEN

PRM. L. 58

L.dz. 133 / GZL / 44.

Londyn, dnia 2 stycznia 1944 r.

GŁÓWNY OFICER ŁĄCZNIKOWY
do Prezesa Rady Ministrów.

Przesyłam z rozkazu Pana Ministra opracowanie
kpt. NIEZBRZYCKIEGO celem przedstawienia Panu Premierowi.-

zak. 1.

teatr

GENERAL DO ZLECEN M.O.N.

28.F.13

Rosja

Frankiewicz
FRANKIEWICZ
Płk. Dypl.

Karcewsi

do wiadomości

mg

DNIA 26.2.44 No 704 SOW

Kpt. Jerzy Niezbrzycki
8, Palace Court, W.2.

PRM.L.58

Londyn, dnia 23.I.1944.

8

Pamiętnik do wst. 12
26 I 44

Notatka Informacyjna Nr.2.

Na podstawie oceny sowieckiego materiału prasowego do listopada 1943 r. można stwierdzić, że najważniejszym problemem socjalno-gospodarczym, już dziś absorbującym głęboko rząd sowiecki, jest zagadnienie włościańskie. W wyniku wojny do partji i na dowódcze stanowiska w armji dostała się niewspółmiernie większa ilość włościan, aniżeli przed wojną. W przybliżeniu można stwierdzić, że obecnie odsetek ten mniej więcej odpowiada odsetkowi ludności wiejskiej. Z drugiej strony, w wyniku ewakuacji rolniczych terenów Ukrainy, Białorusi i obszaru czarnoziemnego, w wielkich kombinatach przemysłowych Uralu, Karagandy i innych element wiejski stał się dobrowolnym lub przymusowym uzupełnieniem mas robotniczych, co jeszcze bardziej pozbawia te masy charakteru proletariatu i uniemożliwia w najbliższej przyszłości kontynuowanie, nawet dotychczasowej, uproszczonej konstrukcji marksistowskiej klasy robotniczej. W wyniku tego masy robotnicze obecne, należy sądzić, żyją znacznie silniej życiem wsi, aniżeli przed wojną. Do świadomości tych mas musiały oczywiście przedostać się elementy stabilizacji, państwowego realizmu i państwowego patryjotyzmu. Z drugiej strony partja która, wydaje się, ^{o charakteru socjalnym} ~~zatraciła w tej wojnie swój charakter ośrodka polityczno-konstruktywnego~~, a stała się ośrodkiem wyłącznie administracyjno-kierowniczym bez głębokiego podejścia socjalnego-zbliżyła się raczej ku interesom wsi, a w każdym razie w swoim światopoglądzie państwowym uważa wieś za element główny. Ostrożność z jaką prasa i propaganda sowiecka omawia zagadnienia wsi a zwłaszcza zagadnienie rekonstrukcji rolnictwa, nakazuje przypuszczać, że sprawa ta nie ma dzisiaj w oczach rządu wyraźnego rozwiązania i że rząd sowiecki oczekuje z dużą rezerwą na koniunkturę polityczną wewnętrzną i zewnętrzną w tej dziedzinie.

Zagadnienie włościańskie staje się coraz bardziej ślaby elementem państwowości sowieckiej. Ta słabość potęguje się przez to, że rząd sowiecki zmuszony jest w swej polityce zewnętrznej, towarzyszącej ofensywie wojskowej, mając do czynienia z państwami przedewszystkiem rolniczymi, udzielić dużo uwagi właściwemu rozpropagowaniu tego zagadnienia. Należy zwrócić uwagę, że ze wszystkich zagadnień - socjalno-gospodarczych, z którymi Sowjety wychodzą do Europy /we wszystkich postaciach swojej ekspansji/ tylko jedno zagadnienie chłopów i ziemi jest wogóle poruszone. Hasło ziemia dla chłopów, bez względu na to przez kogo, przez jaką ekspozyturę sowiecką i w jakiej formie jest stawiane, nie może być uważane tylko i wyłącznie jako manewr taktyczny. Sam sposób formułowania wskazuje wyraźnie na to, że nie można w tym wypadku utożsamiać sytuacji obecnej z sytuacją 1917 - 1918 r. Nie jest to tylko dowód oportunistyczny, względnie nie jest tylko ^{przymiową} ~~manewrem~~ taktycznym w stosunkach zewnętrznych, lecz świadczy o dużej gotowości do daleko posuniętego oportunistycznego pod tym względem wewnątrz samej Rosji.

Bakxax

PRM.L.58

2-

9

Problem rekonstrukcji rolnictwa na terenie całej Rosji, a zwłaszcza na terenach objętych ~~związkiem~~ przejściową okupacją niemiecką jest tak skomplikowany, że nie można go nawet w przybliżeniu dzisiaj przewidywać. Wagę jego podnosi fakt, że cały dotychczasowy potencjał przemysłowy i wojskowo - materalny sowiecki zbudowany został kosztem eksploatacji wsi i zepchnięcia na wieś ogromnej części świadczeń na rzecz państwa, właściwie z minimalnym ekwiwalentem dla tej wsi. Odbudowa tego potencjału, przy rozbudzonej w świadomości mas ambicji uprzemysłowienia i wykorzystania wszystkich naturalnych możliwości gospodarczych, może się odbywać, albo w drodze jeszcze większego zaciśnięcia totalizmu gospodarczego na niekorzyść wsi, drakońskiej sowietyzacji terenów ewentualnie w wyniku tej wojny zdobytych, albo też w drodze dopuszczenia do Rosji kapitału obcego. Prasa sowiecka ostatnich miesięcy wykazuje, że na te tematy muszą się odbywać w sferach kierowniczych sowieckich zasadnicze dyskusje. Tak, czy inaczej, oba te problemy znajdują swój wyraz również i w pociągnięciach sowieckiej polityki zagranicznej.

Wielkie przeobrażenia w układzie socjalnym partji i armji, o których wspominam wyżej, jak również techniczna niemożność zastosowania w stosunku do wsi (zarówno sowieckiej, jak też ewentualnie zdobytej) metod wojennego komunizmu, zupełnie inne podstawy do reorganizacji względnie organizacji kolektywów i sowhozów, jak to było w latach pierwszej piatiletki, konieczność liczenia się z nastrojami zdemobilizowanych mas włościańskich, żądanych realnego ekwiwalentu za niebywale ofiarną wojnę ~~która~~ już dzisiaj wyraźnie przewidywane. Nie oznacza to jednak bynajmniej, by w wypadku, jeżeli na to pozwoli koniunktura, Rosja nie miała spowrotem powrócić do dotychczasowej sztywnej polityki w stosunku do wsi. Liberalizm gospodarczy będzie ostatecznością polityki sowieckiej - nigdy jej celem. Tem niemniej ta ostateczność jest dzisiaj przewidywana. Zastanawia, że właśnie w tym trudnym okresie wojny sowieccy ekonomiści poświęcają dużo miejsca i czasu studjom rolnictwa państw Europy środkowej i Bałkanów z wyraźnym nastawieniem na osiągnięcie przybliżonych bodaj cyfr o ich potencjale pod tym względem. Być może, tereny te są już dzisiaj uważane jako podstawowe pod względem rolniczym w powojennym Związku, których wyjątkowa i najdalej posunięta eksploatacja da pewną równowagę gospodarczą, pozwoli na parę lat wytchnienia zrujnowanemu rolnictwu głównych obszarów rolniczych dotychczasowego Związku i pozwoli na nie-osłabienie tempa rekonstrukcji przemysłowej. Dla każdego, kto studjował hasła wyjścia Rosji do Europy w latach 1917 - 22, jest uderzające, że w hasłach obecnych nie ma najmniejszych tendencji do skokietowania proletariatu, robotnika fabrycznego i przemysłowego. Rosja idzie obecnie do Europy pod hasłem wsi i stanowi to zarówno bardzo skąbą, jak też i mocną cechę tego pochodu, a w każdym razie jest to moment niezwykle doniosłej wagi dla naszej polityki - polityki polskiej - która mogłaby to wygrać znakomicie przeciwko Sowietom.

PRM.L.58

3 -

10

Jeżeli chodzi o element drugi - odbudowę przy udziale kapitału obcego - to bez względu na to czy będzie ona realizowana czy nie, element ten odgrywa zasadniczą rolę w obecnych posunięciach zewnętrznej polityki sowieckiej. Należy tu zaznaczyć, że kapitały obce i koncesje były uważane zarówno przez legalny marksizm rosyjski, jak też i przez leninizm, a zwłaszcza przez stalinizm, jako największe zło przedrewolucyjnej gospodarki rosyjskiej, wykarczowywanie którego zmusiło leninowską politykę gospodarczą do największych odstępstw i ewolucyj linii generalnej. Jeżeli zaś chodzi o stalinizm, to cała polityka sowiecka okresu wszystkich trzech piatiletok była nastawiona na doprowadzenie do całkowitej izolacji Rosji od wszelkich infiltracji kapitału obcego, w każdej jego postaci. Kapitał obcy służył nie uważany za wielkie narzędzie polityki i dlatego poddanie się temu kapitałowi, chociażby tylko na niektórych odcinkach życia gospodarczego, świadczyłoby o wielkiej kapitulacji polityki sowieckiej. Jeżeli zważyć, że w ciągu dwóch lat wojny polityka sowiecka i bez tego musiała skapitulować na odcinku socjalnym z ogromnej ilości najważniejszych pozycji, to kapitulacja na odcinku kapitału zagranicznego mogłaby dopełnić odstępstwa rządu sowieckiego od dotychczasowej linii do tego stopnia, że całkowicie zmieniałaby wyraz rekonstrukcji socjalno-gospodarczej. To też pójście na koncesje i kapitały zagraniczne byłoby ze strony Rosji nie mniejszą ostatecznością, jak wprowadzenie liberalizmu gospodarczego, jeżeli chodzi o problem wsi. Jest więc dowodem również dużej słabości i sam ten fakt, że polityka zewnętrzna sowiecka chwyta się tego elementu, sąduje go i używa jako manewru taktycznego do rozgrywek w obozie sojuszniczym.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie tych nieoficjalnych, względnie półoficjalnych ofert, z którymi rząd sowiecki występuje wobec Ameryki. Jeszcze przed konferencją moskiewską rozpoczęto via specjalistów amerykańskich sądownie gruntu w największych bankach amerykańskich na temat ewentualnego dopuszczenia kapitału amerykańskiego do odbudowy przemysłu sowieckiego. Poruszono różnymi drogami zagadnienie elektryfikacji. Elektryfikację jako dział gospodarki sowieckiej należy uważać za podstawowy, gdyż, jak wiadomo, to właśnie plan elektryfikacji Rosji jest wogół podstawą planowania gospodarki sowieckiej. Jest rzeczą charakterystyczną i niezmiernie dla nas ważną, że te pertraktacje, oczywiście zupełnie dla Sowietów nie obowiązujące, noszą specyficzny charakter terenowy. Dotyczą one bowiem nie centralnych i głębokich uralско-syberyjskich obszarów surowcowych i ciężkiego przemysłu, lecz właśnie terenów związanych z dorzeczem Niemna, Dźwiny zachodniej, Dniepru i Bohu, Dniestru i powiązań z Donem. Praktycznie biorąc dotyczy to terenów państw bałtyckich, Białorusi i Ukrainy. Trzeba jednak stwierdzić, że sowieckie tezy w tej dziedzinie dążyły do stwierdzenia niemożności właściwego postawienia zagadnienia elektryfikacji, a co za tym idzie i właściwej rozbudowy życia gospodarczego zachodnich terenów sowieckich w warunkach granicy 1921-1939. Już pierwsza piatiletka w tej dziedzinie stwierdzała, że całe Prawdnieprze skazane jest na niedorozwój gospodarczy ze względu na to, że układ graniczny nie pozwala na wykorzystanie podstawowych źlewisł wodnych, obsługujących ziemie sowieckie, jak Niemen, Dźwina zachodnia, Prypeć i Dniestr. Przyczem Polesie było pod tym względem uważane za największy mankament całego układu hydrograficznego Rosji zachodniej z chwilą, gdy było przecięte przez granicę ryską.

PRM. L. 58

4-

Temat wprowadzenia kapitału amerykańskiego na rynek sowiecki jest obok innych tematów przedmiotem wielkich rozgrywek politycznych, które przeprowadza obecnie polityka sowiecka, rozbijając blok anglo-amerykański. Już na konferencji moskiewskiej - sądząc z prasy sowieckiej - zarysowały się poważne różnice w traktowaniu przez Rosję obu sojuszników. Temat udziału kapitału obcego w Rosji jest rozgrywany w ten sposób, że dzisiaj już napawa wielkim niepokojem finansowe sfery angielskie. Na konferencji teherańskiej, wydaje się, że Moskwie udało się osiągnąć dość głębokie zrozumienie jej interesów przez Amerykę. Dotyczy to oczywiście w pierwszym rzędzie zagadnień azjatyckich, przyczem, sędzić należy, że nikt inny tylko właśnie Chiny wystąpiły z całym szeregiem dezyderatów, obojętnych dla Ameryki, wrogich W. Brytanji, a bardzo korzystnych koniunkturalnie dla Rosji. Lecz problem kapitału nie zszedł na plan drugi. Prasa sowiecka, jeżeli sędzić można z angielskich i amerykańskich przedruków, robi wszystko, by do gruntu wysłuchać opinie ^{Ameryki} ~~Ameryki~~ świata kapitalistycznego Ameryki pod tym względem, no i oczywiście, by wygrać tego rodzaju zainteresowania dla poparcia swoich dezyderatów politycznych.

Jeżeli tak jest, jak przypuszczam, to należy się liczyć z tym, że problem naszych granic wschodnich, na odcinku kapitalistycznym - angielskim znajdzie cały szereg rzeczowych kontrargumentów, gdyż zainteresowania tego kapitału będą iść we wrogim dla nas kierunku. Linja Curzona, tak jak ją przedstawia obecnie rząd sowiecki ma dla Ameryki wyraz również i gospodarczy. Niestety nasza propaganda w tej dziedzinie jest zupełnie beznadziejna, gdyż temat ten jest zupełnie nie rozpracowany. Nie mamy zupełnie kontrargumentów, zarówno, jeżeli chodzi o przedstawienie całej ~~ixum~~ iluzoryczności wprowadzenia kapitału zagranicznego na rynek sowiecki, jak też, jeżeli chodzi o rentowność tego kapitału w sferze rekonstrukcji właśnie zachodniej Rosji Sowieckiej. Wydaje mi się, że temat ten - olbrzymiej wagi - winien być znany zarówno Panu Ministrowi Obrony Narodowej, jak też i Premierowi, przed jego wyjazdem do Ameryki.

